

*Dyplomacja publiczna i współpraca
z organizacjami pozarządowymi w świetle liberalnej
teorii stosunków międzynarodowych,
przypadek TechCamps*

NATALIA BROŚ

Liberalni instytucjonalisci uznają, iż rozumienie i wyjaśnienie stosunków międzynarodowych jedynie poprzez kategorie siły i interesów państw jest we współczesnym świecie niewystarczające, gdyż nie odpowiada ono realiom w dobie globalizacji. Neoliberalna teoria zakłada, iż nie tylko państwa, które wciąż pozostają kluczowymi aktorami kreującymi światowy porządek, ale także niepaństwowi (nieterytoriaalni) uczestnicy są kluczowym elementem wpływającym na kształt współczesnych stosunków międzynarodowych. Dostrzegając wzrost współzależności pomiędzy państwami, potęgowanie się procesów integracyjnych, neoliberalowie uznają, iż siła, określana przez Josepha Nye jako „zdolność robienia pewnych rzeczy, a w sytuacjach społecznych – wpływania na innych, aby uzyskać pożądane rezultaty”¹ uległa współcześnie rozproszeniu.

Lata 70. przyniosły intensywny rozwój liczebności międzynarodowych organizacji, zarówno rządowych, jak i pozarządowych. Wzrost znaczenia aktorów niepaństwowych przyniósł skutek w postaci zakwestionowania paradygmatu realistycznego, którego osią było założenie o wyłączności państwa jako podmiotu w stosunkach międzynarodowych (państwowocentryzm)². Badacze wywodzący się z kręgu liberalnego, obserwując przekształcanie się struktury światowego układu siły, zaproponowali uzupełnienie aktorów o organizacje międzynarodowe (między- i pozarządowe) i transnarodowe. Zmiany w międzynarodowym systemie dotknęły także sferę dyplomacji państw, która przybrała formę nowej dyplomacji publicznej, w której kluczową rolę zaczęto nadawać niepaństwowym podmiotom, szczególnie organizacjom pozarządowym³.

Niniejszy artykuł skupia się na scharakteryzowaniu systemu międzynarodowego ujmowanego w perspektywie liberalnej, podkreślając znaczenie nieterytoriaalnych aktorów w stosunkach międzynarodowych. Analizuje on relacje zachodzące pomiędzy państwem a organizacjami pozarządowymi, szczególnie w dyplomacji publicznej, podkreślając ich skorelowanie, wzajemne warunkowanie się w osiągnięciu celów w ponadnarodowej polityce.

W paradygmacie liberalnym system międzynarodowy wyjaśniany jest poprzez trzy generalne koncepcje. Pierwsza z nich ujmuje ów system nie jako strukturę, a proces, w którym między podmiotami zachodzą liczne interakcje, a każda ze stron uczestnicząca w tejże wymianie podlega przekształceniom wymuszonym przez wyciąganie wniosków i uczenie się od pozostałych zaangażowanych aktorów. Uczestnikami procesu są państwa, międzynarodowe organizacje zarówno rządowe, jak i pozarządowe, wielonarodowe korporacje *Źc*. Skutkiem tak złożonego układu podmiotów, ich wzajemnych relacji jest rozumienie i definiowanie systemu międzynarodowego poprzez interesy narodowe⁴. Liberalizm, choć w nie tak znacznym stopniu, jak realizm, zajmuje się badaniem kategorii interesu bezpieczeństwa, jednakże do agendy zjawisk z nim związanych dołącza kwestie ekonomiczne czy społeczne. Koncepcja Roberta Keohane i Josepha Nye⁵ opisująca system międzynarodowy jako system wewnętrznych zależności zakłada, iż relacje zachodzące między podmiotami przebiegają różnorodnymi kanałami łączącymi państwa, ich elity, ale także organizacje międzynarodowe (rządowe i pozarządowe).

Druga koncepcja systemu międzynarodowego w ujęciu liberalnym wiąże się ściśle z angielską tradycją rozumienia społeczeństwa międzynarodowego. Jedni z jej głównych myślicieli, Adam Watson i Heddley Bul, wskazują, iż „o ile system międzynarodowy obejmuje grupę niezależnych wspólnot politycznych, o tyle społeczeństwo międzynarodowe jest czymś więcej. W społeczeństwie międzynarodowym różni uczestnicy komunikują się; zgadzają się na wspólne zasady i instytucje oraz prowadzą wspólne interesy. Aktorzy w społeczeństwie międzynarodowym mają wspólną tożsamość (...)”⁶. W tym rozumieniu dla liberałów system międzynarodowy jest forum, na którym dochodzi do pozytywnych interakcji między uczestnikami systemu.

Trzecia koncepcja systemu międzynarodowego reprezentowana jest przez przedstawicieli neoliberalnego instytucjonalizmu. Uznają oni, podobnie jak realiści, iż stosunki międzynarodowe cechują się anarchicznością, a państwa w swoich działaniach kierują się własnym interesem⁷. Jednakże w przeciwieństwie do koncepcji realistycznej, neoliberalowie dostrzegają w zachodzących między podmiotami relacjach potencjalne pozytywne rezultaty w postaci powoływania organizacji, instytucji międzynarodowych, których kompetencje pozwalają na regulowanie stosunków między zaangażowanymi aktorami.

Anarchiczność systemu, rozumiana jako brak ponadnarodowego rządu zdolnego do regulowania stosunków międzynarodowych, wedle liberalnych teorii „nie musi implikować systemu polegania na so-

bie [*self – help*], lecz może wytwarzać podstawy kooperatywne”⁸. Co więcej, samoograniczanie się państw, poprzez przekazywanie części kompetencji na rzecz ponadnarodowych organizacji, jest oznaką budowania kompromisu, w którym państwa uwzględniają interesy innych uczestników stosunków międzynarodowych. W odróżnieniu od realizmu perspektywa liberalna zakłada, iż nie bezpieczeństwo, a dobrobyt obywateli postrzegany w kategoriach ekonomicznych, społecznych, jest nadrzędnym celem w polityce państwa. Tym samym twarda siła (*hard power*) ustępuje miejsca sile miękkiej (*soft power*) lub sprytnej (*smart power*), które to pozwalają na budowanie potęgi państwa⁹.

Keohane i Nye skupiając się na badaniu złożoności i różnorodności relacji zachodzących w świecie zaobserwowali wstępowanie kompleksowej współzależności między podmiotami stosunków międzynarodowych, która zakłada możliwość jednoczesnego istnienia konfliktu i rywalizacji, jak i występowania korzystnej dla wszystkich współpracy¹⁰. Owa współzależność cechuje się między innymi mnogością i różnorodnością kanałów komunikacyjnych, a także niewielkim znaczeniem siły militarnej jako komponentu wykorzystywanego do prowadzenia polityki. Teoria kompleksowej współzależności zakłada, iż osiągnięcie celów politycznych jest możliwe nie tyle poprzez użycie siły, a poprzez „łączenie spraw, używanie asymetrycznej współzależności, organizacji międzynarodowych i aktorów transnarodowych”¹¹.

Zdaniem liberałów system międzynarodowy, rozumiany jako proces, odznacza się ciągle zachodzącymi zmianami (w obrębie swojej struktury, aktorów go tworzących &c.). Jego przeobrażenia są pochodną kilku czynników. Liberałowie zwracają uwagę na wpływ postępu technologicznego, który jest zewnętrznym zjawiskiem, na które uczestnicy nie mają wpływu, na coraz wyraźniej postępujące zacieśnianie współzależności między wszystkimi członkami systemu. Innym powodem zmian jest pojawienie się nowych aktorów stosunków międzynarodowych, tj. organizacji rządowych, pozarządowych, korporacji transnarodowych, którzy swoimi działaniami zmieniają dotychczasowe role państwa a w konsekwencji całą strukturę systemu międzynarodowego.

Organizacje pozarządowe

Na skutek intensywnego liczebnego wzrostu, nabywania nowych kompetencji, rozbudowaniu mechanizmów pozwalających na skuteczne osiągnięcie swoich celów, organizacje pozarządowe w ciągu ostatnich dziesięcioleci zaczęły być postrzegane jako wpływowy uczestnik światowej polityki. Są one określane jako „celowe, wielostronne związki

Bros osób fizycznych lub/i prywatnych, powstałe na podstawie zawartego między nimi porozumienia i wyposażone w system stałych organów (...) organizacje tego typu powstają i funkcjonują na podstawie porozumienia prywatnego¹². Organizacje pozarządowe odznaczają się dużym zróżnicowaniem, są wśród nich organizacje powszechne aktywne na szczeblu międzynarodowym, organizacje regionalne czy też lokalne. Członkostwo w nich może mieć charakter powszechny, masowy, bądź też ekskluzywny, ograniczony do wyraźnie określonych środowisk. Niektóre z organizacji pozarządowych finansowane są ze źródeł prywatnych, podczas gdy inne mogą utrzymywać się z dotacji rządowych. Zróżnicowanie organizacji doprowadziło do tego, iż pojawiło się wiele kategorii je określających, dla których wspólny pozostał trzon nazewnictwa „NGO” (Nongovernmental Organization). W konglomeracie tychże organizacji wyróżniamy: GONGO (*government-organized NGO*), czyli organizacje pozarządowe, których założycielami są rządy, BINGO (*business and industry NGO*) – zakładane przez grupy związane z biznesem i przemysłem, DONGO (*donor-organized NGO*) – powoływane przez darczyńców, ONGO (*operational NGO*) znane jako operacyjne organizacje pozarządowe¹³.

Wzrost znaczenia i wpływów NGO jest wyraźnie obserwowany od początku lat 70. Był to okres nie tylko znaczącego zwiększenia liczby organizacji i ale również rozwoju współpracy między nimi poprzez zawieranie sieci porozumień. Wzrost ich aktywności, widoczny w postaci skutecznego mobilizowania szerokiej publiczności i tym samym wpływania na stosunki międzynarodowe, był pochodną wielu nakładających się na siebie czynników. Z pewnością kształtowanie się globalnego dyskursu na temat współczesnych problemów, czy zagrożeń, spowodowało, iż tematy podejmowane przez NGOs zaczęły być postrzegane przez państwa i międzynarodową społeczność jako zjawiska transnarodowe (zmiany klimatyczne, terroryzm i przestępczość zorganizowana, zanieczyszczenie środowiska, choroby *śc.*), które wymagały skoordynowanej współpracy w celu ich przezwyciężenia. Kolejnym etapem wzmocnienia pozycji przez organizacje pozarządowe było zawieranie między nimi porozumień, budujących globalną koalicję ruchów społecznych o największych kompetencjach i zdolnościach wpływania na kształt i kierunek stosunków międzynarodowych¹⁴. Wzrost liczebności NGOs można tłumaczyć także poprzez rewolucję komunikacyjną i jej efekty, np. powstanie Internetu, które umożliwiły organizacjom pozarządowym komunikowanie się ze swoimi partnerami czy kluczowymi odbiorcami, informowanie o swoich akcjach i postulatach międzynarodową publiczność, budowanie wizerunku i zaufania społecznego, a w efekcie uzyskiwanie masowego poparcia dla swoich działań.

Jedną z podstawowych ról spełnianą przez organizacje pozarządowe jest występowanie jako grupa nacisku skupiona na propagowaniu określonych wartości poprzez m.in. nowe projekty i regulacje międzynarodowe. Dodatkowo pełnią funkcję kontrolną w obszarze przestrzegania norm, nieformalnych standardów, szczególnie jako obserwatorzy i inicjatorzy zmian dotyczących praw człowieka, ochrony środowiska *Źc*. Ich działalność edukacyjno-informacyjna opiera się o rozpowszechnianie informacji, publikowanie wyników badań, organizowanie akcji międzynarodowych w postaci wieców, demonstracji służących mobilizowaniu poparcia społeczeństwa, czy też obronie pewnych wartości, czy grup¹⁵. Poprzez upublicznianie i podkreślanie znaczenia ponadnarodowych zagadnień, organizacje pozarządowe wymuszają dyskusję zarówno na forach poszczególnych państw, jak i na szczeblu międzynarodowym. NGOs spełniają bardzo ważną funkcję szczególnie na poziomie lokalnym bądź też krajowym w przypadku państw upadłych, w których rząd nie wykonuje swoich obowiązków, organizacje pozarządowe niejednokrotnie przejmują jego rolę w obszarze edukacji, opieki zdrowotnej, pomocy humanitarnej. W tym celu nawiązują współpracę z innymi organizacjami bądź państwami wchodząc w rolę ciała odpowiedzialnego także za prowadzenie dyplomacji¹⁶.

Dzięki swej politycznej niezależności względem państwa organizacje pozarządowe mogą prowadzić własną politykę międzynarodową na wszystkich etapach jej tworzenia (formułowania celów, polityk, podejmowania decyzji, implementacji)¹⁷. Ich moc oddziaływania objawia się najskuteczniej poprzez wpływanie na postępowanie państw za pomocą inicjowania formalnych, posiadających umocowanie w prawie działań, które należy rozumieć jako wywieranie nacisku na władze. Wszechstronność i moc oddziaływania NGOs jest efektem metod prowadzenia przez nie działań, opartych na pozyskiwaniu i przekazywaniu wiarygodnych informacji czy ekspertyz, które przekładają się na budowanie ich autorytetu pośród społeczeństw i rządów.

Wykorzystanie NGOs w dyplomacji publicznej

Wzrastające zainteresowanie i popularność dyplomacji publicznej w ciągu ostatnich lat należy postrzegać głównie poprzez zmiany w funkcjonowaniu środowiska międzynarodowego oraz nastanie nowych środków komunikowania w wymiarze ponadnarodowym. Oba czynniki budzą powszechne uznanie jako te, które ukształtowały

Bros znaczenie dyplomacji publicznej w teorii i praktyce teorii stosunków międzynarodowych.

Beata Ociepka dyplomację publiczną określa jako jedną z form komunikowania politycznego w wymiarze międzynarodowym, podkreślając, że jest ona skierowana do szerszego grona odbiorców za granicą niż dyplomacja klasyczna. Wedle definicji autorki dyplomacja publiczna jest „dwustronną, dialogową formą politycznego komunikowania międzynarodowego, skierowaną do publiczności za granicą, realizowaną dzięki pośrednictwu środków przekazu i poprzez kanały bezpośrednie. Jej celem jest kształtowanie w tym – przez wpływanie na opinię publiczną – pozytywnych postaw wobec kraju nadawcy”¹⁸. Ten sposób rozumienia dyplomacji publicznej zwraca uwagę na wspomagającą rolę tejże dyplomacji w kształtowaniu polityki zagranicznej państwa, albowiem dyplomacja publiczna ma na celu i służy ułatwianiu realizacji celów politycznych kraju w środowisku międzynarodowym.

Wizerunek kraju, jego marka stanowią jedne z kluczowych elementów zawierających się w rozumieniu dyplomacji publicznej. Józef Kukułka w ramach postrzegania międzynarodowego stwierdził, iż „wizerunki stanowią ważny czynnik określania możliwości osiągnięcia celów polityki zagranicznej państw”¹⁹. W ramach zarysowanego paradygmatu, wizerunek, będąc kategorią dyplomacji publicznej wspiera realizację celów państwa poprzez budowanie akceptacji środowiska międzynarodowego dla jego polityk, strategii, konkretnych działań i przedsięwzięć, a także interesów.

Nowy kształt środowiska międzynarodowego, w którym państwa nie są jedynymi uczestnikami relacji, miał wpływ także na podmioty zaangażowane w tworzenie dyplomacji publicznej. Będąc jednym z elementów komunikowania politycznego w wymiarze międzynarodowym dyplomacja publiczna prowadzona jest zarówno przez rządy państw – w formule rządu do publiczności, g2p (*government to people*), oraz organizacje pozarządowe i innych uczestników stosunków międzynarodowych, którzy posiadają wpływ na wizerunek państwa – w formule publiczność do publiczności, p2p (*people to people*)²⁰. Zdaniem Beaty Ociepki „dyplomacja zarezerwowana w swej klasycznej wersji dla rządów państw, zmienia się dzięki otwarciu jej na publiczność – obywateli (...), którzy są zarówno podmiotami, jak i odbiorcami dyplomacji publicznej”²¹. Nowe środowisko międzynarodowe wymusza zastosowanie nowych metod budowania wizerunku, osiągnięcia celów, komunikowania i docierania z przekazem do odbiorców. Pasem transmisyjnym w tym procesie nie są już jedynie rządy i ich agendy, ale także organizacje pozarządowe, które poprzez swój międzynarodowy autorytet, a także środki, metody niemożliwe

do wykorzystania przez oficjalne państwowe agencje, mogą budować autonomiczny względem rządów przekaz, z którym docierają do szerokiego grona międzynarodowych odbiorców.

NGOs jako organizacje cieszące się powszechnym uznaniem przez państwa, a także liderzy dbający o stan i rozwój społeczeństwa obywatelskiego w skali zarówno lokalnej, jak i globalnej, jak pokazuje praktyka, są włączane w krąg dyplomacji publicznej w dwóch wymiarach. Pierwszy z nich, związany z krajem pochodzenia konkretnej organizacji pozarządowej, odznacza się uznaniem organizacji pozarządowych za część zasobów miękkiej siły państwa. Odpowiada to współczesnemu kształtowi stosunków międzynarodowych, w którym aktorzy niepaństwowi odgrywają istotne role, a także teorii nowej dyplomacji publicznej, która podkreśla między innymi ich znaczenie w kształtowaniu polityki zagranicznej państwa. Ponadto NGOs, w ramach nowej dyplomacji publicznej, prowadzą dyplomację społeczną, skierowaną poza granice kraju. Skuteczność i zasięg działań organizacji pomocowych przekłada się także na wizerunek i markę kraju, gdyż występuje tutaj „efekt kraju pochodzenia”²². Włączanie organizacji pozarządowych do dyplomacji publicznej państwa odbywa się także poprzez nadawanie im roli ciał doradczych, eksperckich czy konsultacyjnych dla ministerstw spraw zagranicznych²³. Uczestniczą one w spotkaniach, opiniując projekty, oficjalne dokumenty, uzupełniając wypracowane wypowiedzi rządu w zakresie międzynarodowej współpracy w obszarze pomocy rozwojowej, humanitarnej, wymiany kulturowej, biznesowej *Źc*.

Drugi model zakłada włączanie NGOs do kręgu zainteresowania dyplomacji publicznej państwa trzeciego. Relacja pomiędzy organizacją pozarządową a krajem trzecim występuje w kilku wariantach. Rząd budując swoją dyplomację publiczną, może włączać NGOs w jej strukturę jako organizacji partnerskiej spoza granic kraju i tym samym jurysdykcji danego państwa. To włączenie przybiera zazwyczaj formę wsparcia finansowego, medialnego, prawnego, technologicznego *Źc*. Trzonem współpracy jest osiągnięcie wzajemnych korzyści po obu stronach, w przypadku państwa jest to m.in. zbudowanie trwałej relacji z NGOs, uzyskanie partnera poza granicami kraju, którego zaufanie i silna pozycja w społeczeństwie obywatelskim przekłada się na budowanie pozytywnego wizerunku kraju wspomagającego w społeczeństwie lub też kraju pochodzenia organizacji, co stanowi jeden z głównych celów dyplomacji publicznej²⁴. Państwo – partner postrzegane jest przez obywateli kraju jako aktywny podmiot zaangażowany w sytuację NGOs, a tym samym jako aktor działający na rzecz poprawy sytuacji tychże obywateli. Dzięki sile przyciągania i kształtowania opinii społecznej przez organizację pozarządową,

Bros wizerunek państwa wspierającego, a także przychylność wobec niego może ulec znaczącej poprawie w kraju pochodzenia NGOs. Organizacje pozarządowe, w zależności od ustroju państwa i ich umocowania w polityce kraju, mogą wywierać wpływ także na rząd krajowy i tym samym wpływać na jego relacje z państwem trzecim zaangażowanym w pomoc dla NGOs. Organizacja pozarządowa dzięki współpracy może uzyskać dostęp do nowych źródeł finansowania czy informacji. Pomoc zewnętrzna może skutkować m.in. włączeniem NGO w sieć partnerską innych organizacji działających na rzecz trzeciego sektora, co przekłada się na wzmacnianie jej roli i znaczenia w kraju i poza jego granicami. Międzynarodowa współpraca jest dla NGO szansą na zaangażowanie się w projekty i programy pomocowe na większą skalę, a także na wzmacnianie i akcentowanie problemów, które dotyczą kraj na terenie którego organizacja prowadzi działalność. Państwo trzecie może też pełnić funkcję ochronną względem partnerskiego NGO jako reprezentanta społeczeństwa, szczególnie w przypadku jego działania w krajach o niedemokratycznym ustroju, w których działalność organizacji pozarządowych jest ograniczana lub zakazywana przez władzę i przepisy prawa. Współpraca niesie jednak ze sobą ryzyko uzależnienia się od państwa-partnera zarówno w wymiarze finansowym, jak i politycznym i tym samym uzyskania w kraju opinii agenta działającego na korzyść obcego podmiotu²⁵. Z perspektywy państwa wspierającego NGOs pomoc może skutkować pogorszeniem się relacji z państwem pochodzenia wspieranej organizacji, gdyż jego zaangażowanie może być postrzegane jako interwencja w interesy drugiego państwa i mieszanie się w jego politykę wewnętrzną²⁶.

Program Civil society 2.0 i TechCamps

Stany Zjednoczone jako jedne z pierwszych doceniły znaczenie miękkiej siły w stosunkach międzynarodowych. Po wydarzeniach z 11 września 2001 r., militarnym zaangażowaniu na Bliskim Wschodzie, USA chcąc odzyskać pozytywny wizerunek na arenie międzynarodowej, musiały zreorganizować dyplomatyczne działania. Środkiem odbudowy stały się komponenty z obszaru nowej dyplomacji publicznej, które na trwałe wpisały się w model działania wykorzystywany przez Departament Stanu USA.

Stany Zjednoczone jako mocarstwo stawiają sobie za cel zaznaczenie swojego gospodarczego czy politycznego zaangażowania we wszystkich regionach na świecie. Zdając sobie sprawę, że bazowanie jedynie na rządowych środkach dyplomatycznych jest podejściem nieadekwatnym w obecnej sytuacji międzynarodowej, włączają pod-

mioty niepaństwowe do grona aktorów wspierających ich politykę zagraniczną. Nieadekwatności nieefektywność dyplomacji opartej jedynie o struktury rządowe wynika między innymi z faktu, iż wiele krajów działania USA postrzega jako nową formę imperializmu kulturowego, a także widzi w nich kolejny krok w budowaniu hegemonicznej pozycji Stanów Zjednoczonych kosztem państw dysponujących mniejszym potencjałem²⁷. Korzystając z rozwiązań sugerowanych przez badaczy zajmujących się nową dyplomacją publiczną, a także obserwując zmieniający się kształt stosunków międzynarodowych, w których podmioty niepaństwowe stały się jednym z aktorów w międzynarodowym układzie sił, Departament Stanu uznał organizacje pozarządowe za kluczowych partnerów w realizacji celów polityki zagranicznej USA²⁸. Zarówno amerykańskie, jak i zlokalizowane poza granicami kraju NGOs dzięki swojej aktywności pomagają budować pozytywny wizerunek USA i niejednokrotnie podzielać amerykański punkt widzenia na zagrożenia ochrony praw człowieka, środowiska, organizacje pozarządowe pomagają realizować ich wizję świata, w którym demokracja i liberalne wartości są kluczowymi kategoriami, jakimi posługują się USA w polityce zagranicznej.

Wspieranie rozwoju organizacji pozarządowych oraz budowanie sieci społeczeństwa obywatelskiego jest długoterminowym celem Departamentu Stanu USA. Zdaniem amerykańskiej agendy dyplomatycznej społeczeństwo obywatelskie odgrywa kluczową rolę w rozwoju demokracji, budowaniu przejrzystości, poszanowaniu praw człowieka i dobrych rządów; to wszystko sprawia, iż społeczeństwa stają się bardziej zamożne i stabilne, wzajemnie zachęcają się do budowania wspólnego zrównoważonego wzrostu gospodarczego, tym samym zmuszając instytucje polityczne do reagowania na potrzeby obywateli²⁹.

Przez fakt, iż współczesny zglobalizowany świat opiera się o połączenia cyfrowe, a technologia jest coraz częściej wykorzystywana także do budowania i utrzymywania sieci społecznych i kanałów komunikacji zarówno na poziomie rządowym, jak i poza jego obszarem, istotnym wysiłkiem ze strony USA jest zapewnienie wszystkim organizacjom społeczeństwa obywatelskiego dostępu do nowych narzędzi, które pomogą im w wypełnianiu ich misji w XXI wieku. Czerpiąc doświadczenia z metod wypracowanych na rzecz programu *21 century statecraft*, Stany Zjednoczone zdecydowały się na wykorzystanie technologicznych rozwiązań na rzecz wzmacniania kompetencji organizacji pozarządowych, rozszerzając tym samym zasięg swojej dyplomacji publicznej – przechodząc z poziomu komunikowania między rządami poszczególnych krajów (g2g), na rzecz angażowania się w działania z społecznością międzynarodową (g2p). Realizacją polityki wspierania społeczeństwa obywatelskiego było ogłoszenie

Bros przez ówczesną sekretarz stanu, Hillary Clinton, programu Civil Society 2.0, którego istotą jest budowanie potencjału organizacji pozarządowych przy użyciu nowych technologii. Zwiększenie możliwości NGOs według prognoz ma zaowocować stworzeniem długoterminowej, samowystarczalnej sieci organizacji, technologów, wolontariuszy, której celem będzie promowanie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w XXI wieku.

Przykładem realizowania celów programu Civil Society 2.0 jest inicjatywa TechCamps, czyli cykl interaktywnych konferencji, odbywających się systematycznie w różnych częściach świata, gromadzących ponad 1130 organizacji z 81 krajów. TechCamps są kluczowym elementem realizacji inicjatywy na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego 2.0 prowadzonym zarówno przez Departament Stanu, jak i organizacje pozarządowe. Departament Stanu TechCamp określa jako dyplomatyczne narzędzie służące angażowaniu i wspieraniu specyficznych grup takich jak organizacje społeczeństwa obywatelskiego, dziennikarze, przedsiębiorcy i przedstawiciele rządu, poprzez szkolenie ich w wykorzystywaniu tanich, łatwych do wdrożenia technologicznych narzędzi, powodując wzmocnienie efektywności tychże grup w ich codziennych działaniach³⁰. Podmiotom zaangażowanym w tworzenie TechCamps przyświecają wspólne cele, skupiające się wokół liberalnych wartości, do których zaliczyć należy promocję praw człowieka – m.in. wolności słowa, prasy i zgromadzeń w cyberprzestrzeni, równości w dostępie do wiedzy czy technologii, a także działalność na rzecz otwierania rynków dla cyfrowych towarów i usług w celu promowania innowacji, inwestycji.

Celem konferencji jest budowanie społeczeństwa obywatelskiego w formule 2.0. Wizja tej inicjatywy oparta jest o stworzenie technicznych możliwości dla zorganizowania społeczeństwa obywatelskiego, które mogłoby realizować swoje zadania poprzez wykorzystywanie technologii, szczególnie Internetu. Spotkania te oparte są na prowadzeniu praktycznych szkoleń, podczas których eksperci z obszaru IT pracują bezpośrednio z lokalnymi i regionalnymi organizacjami pozarządowymi, w celu dopasowania rozwiązań technologicznych do potrzeb i problemów NGOs. Efektem szkoleń, wykładów i indywidualnych lub grupowych spotkań jest stworzenie technicznych – cyfrowych narzędzi dedykowanych organizacjom pozarządowym, które będą pomocne w ich codziennych działaniach, a także przyczynią się do zwiększenia ich kompetencji cyfrowych, wzmocnienia sieci informacji i komunikacji z pozostałymi NGOs. Pierwsza edycja tejże dwudniowej, interaktywnej konferencji miała miejsce w 2010 roku. Do tej pory odbyły się 46 spotkań TechCamps, podczas których zostało przeszkolonych ponad 2300 osób z 110 krajów. Liczba uczestni-

ków podczas każdej edycji waha się pomiędzy 40 a 150 uczestnikami, gdzie proporcja pomiędzy ekspertami a przedstawicielami NGOs wynosi 30/70%. Departament Stanu posiada sieć licznych partnerskich organizacji, których pracownicy są profesjonalnymi doradcami podczas TechCamps. Ponadto wielu ekspertów, zaangażowanych we wspieranie technologicznych możliwości NGOs, przystępuje do programu kierowanego przez USA z własnej inicjatywy, tym samym zasilając grono ponad 450 profesjonalistów, szczególnie z branży IT. Ich aktywność ma charakter wolontariacki, gdyż za swoją pracę nie pobierają wynagrodzenia. Budżet TechCamp, który niemal w całości pokrywany jest ze środków Departamentu Stanu, wynosi od 20 do 150 tysięcy dolarów za każdą edycję.

Pomimo różnorodności podmiotów, organizacji uczestniczących w TechCamps, ich specyficznych wymogów, warunków działania, dostępnej wiedzy, interaktywne konferencje ogniskują się wokół sześciu generalnych tematów: prawa człowieka, środowisko, upodmiotowienie młodzieży, otwarty rząd – partycypacja obywatelska, media – dziennikarstwo, przedsiębiorczość wśród kobiet. Temat każdej edycji dobierany jest indywidualnie przez organizatora konferencji i jest on dostosowany do potrzeb i oczekiwań organizacji działających na rzecz społeczeństwa obywatelskiego danego kraju lub regionu. Nie tylko tematyka, ale także dobór ekspertów jest pochodną miejsca, które gości TechCamps. Inicjatywę organizacyjną zazwyczaj posiada ambasada lub konsul Stanów Zjednoczonych (we współpracy z Departamentem Stanu) znajdujący się w państwie, w którym ma miejsce konferencja, a grono konsultantów dobierane jest pod względem znajomości realiów kultury, sytuacji politycznej, społecznej, gospodarczej kraju goszczącego TechCamp. Tradycyjny TechCamp inicjowany jest przez Biuro Międzynarodowych Programów Informacyjnych (Office of International Information Programs) działające przy Sekretariacie Dyplomacji Publicznej i Spraw Publicznych Departamentu Stanu. Strukturalne przywiązanie TechCamp do agend dyplomacji publicznej USA zapewnia odpowiedzialność organizacyjną ze strony Departamentu Stanu na każdym etapie funkcjonowania konferencji – planowania wydarzenia, analizowania potrzeb lokalnych społeczności, dobierania ekspertów, planowania budżetu, zapewniania medialnej promocji konferencji, zapraszania i rejestrowania NGOs zainteresowanych uczestnictwem w konferencji *etc.* Departament Stanu jest jedynym właścicielem marki TechCamp, jednakże dopuszcza on bardzo duży stopień samodzielności innych podmiotów, które są zainteresowane organizacją wydarzenia. „Obywatelskim” odpowiednikiem konferencji nieprzeprowadzanej w całości przez wyspecjalizowane agendy

Bros dyplomacji USA jest TechCampBox, w którym stopień partycypacji Biura Międzynarodowych Programów Informacyjnych zależy od możliwości organizacyjnych zewnętrznych podmiotów. Formuła TechCampBox musi ściśle odpowiadać wymaganiom, jakie stawia Departament Stanu przed organizatorami konferencji³¹.

Istotą TechCamps nie jest jedynie prowadzenie interaktywnych warsztatów, podczas których eksperci prezentują nowoczesne rozwiązania technologiczne, które cieszą się dużą popularnością wśród organizacji inwestujących w rozwój swoich usług za pośrednictwem narzędzi cyfrowych, mogące w prosty sposób zostać zaimplementowane przez poszczególne NGOs. Celem, jaki stawia przed sobą każda edycja TechCamps jest przeanalizowanie problemów, jakie stoją przed daną organizacją, a następnie znalezienie technologii, które wzmocniłyby możliwości działania i świadczenia usług na rzecz społeczeństwa obywatelskiego. Efektem dwudniowych szkoleń, warsztatów i spotkań jest zaimplementowanie przez ekspertów konkretnych rozwiązań technologicznych (wdrożenie aplikacji, cyfrowych systemów komunikacyjnych, zbudowanie oprogramowania) dedykowanych i dostosowanych do indywidualnych potrzeb poszczególnych organizacji biorących udział w TechCamps, które zazwyczaj korzystają z analogowych środków działania. Ten sposób wspierania społeczeństwa obywatelskiego, poprzez rozwijanie ich zdolności cyfrowych – zwiększanie zasięgu działania, jest odzwierciedleniem jednego z naczelnych haseł amerykańskiej dyplomacji publicznej. Stawia sobie ona za cel działanie na rzecz społeczeństwa poprzez realne, bezpośrednie akcje i sprofilowane rozwiązania, które mają przynieść globalny zasięg inicjatywom kierowanym przez NGOs³². Owa realność postrzegana jest poprzez takie kategorie jak użyteczność, funkcjonalność, medialność, adaptacja do warunków i wymogów społeczeństwa w XXI wieku.

Podsumowanie

Państwa zdając sobie sprawę ze wzrastającego znaczenia miękkiej siły wykorzystywanej w celu budowania ich międzynarodowej pozycji, a także z coraz istotniejszego wpływu nowych aktorów kształtujących system międzynarodowy, zaczęły wykorzystywać bardziej zróżnicowane środki, które podnoszą ich znaczenie w stosunkach międzynarodowych. Stany Zjednoczone jako jedne z pierwszych włączyły organizacje pozarządowe w krąg swoich dyplomatycznych aktywności, nadając im szczególną rolę w rozwijaniu potencjału dyplomacji publicznej USA. Artykuł ten opisuje relacje pomiędzy liberalnymi teoriami stosunków międzynarodowych a dyplomatyczną

praktyką podejmowaną przez międzynarodowe mocarstwo, w której to wykorzystanie i wspieranie NGOs jest jednym z kluczowych programów rozwijania dyplomatycznego międzynarodowego potencjału kraju. Analiza przypadku konferencji TechCamps służy uzupełnieniu teorii, zwracającej uwagę na współczesne role odgrywane przez organizacje pozarządowe, o praktykę współpracy i wzajemnych relacji zachodzących pomiędzy USA i organizacjami pozarządowymi. NGOs są dla amerykańskiej dyplomacji środkiem wspierania jej strategicznych celów i osiągania narodowych interesów za pośrednictwem miękkiej siły. Konferencje TechCamps służą wspieraniu rozwoju społeczeństwa obywatelskiego reprezentowanego przez międzynarodowe i lokalne organizacje pozarządowe. Są one także czynnikiem kreowania dyplomacji publicznej USA poprzez zaangażowanie w budowanie stabilności w określonym regionie. Ponadto służą one rozpowszechnianiu wartości demokratycznych poprzez rozbudowę społeczeństwa obywatelskiego, które jest elementem wspierania wzrostu gospodarczego i przejrzystości w poszczególnych krajach goszczących TechCamps. Dyplomacja Stanów Zjednoczonych od lat angażuje się we wspieranie demokracji na świecie, realizując tym samym własną wizję tworzenia demokratycznego porządku w stosunkach międzynarodowych, w których istotne znaczenie należy przypisywać respektowaniu znaczenia trzeciego sektora dla działalności i funkcjonowania państwa. Środkiem realizacji tej wizji jest tworzenie sieci partnerskich organizacji na całym świecie, których przychylność gwarantuje pozytywny odbiór USA na arenie międzynarodowej, buduje międzynarodową wiarygodność kraju, utrwala jego komponenty z obszaru miękkiej siły, a także wzmacnia głos amerykańskiego rządu w świecie, służąc realizacji jego żywotnych interesów na szczeblu ponadnarodowym.

PRZYPISY

1. J. Nye, *Przyszłość siły*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 30.
2. A. Moravcsik, „Taking Preferences Seriously: A Liberal Theory of International Politics”, *International Organization*, Vol. 51, Issue 04 1997, s. 523–527.
3. E. Gilboa, *Diplomacy in the media age. Three models of uses and effects*, „Diplomacy & Statecraft”, 12(2) 2001, s. 4.
4. K. Mingst, *Podstawy stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 86.
5. R. O. Keohane, J.S. Nye, *Power and Independence. World Politics in Transition*, wyd. 3, Longman, Nowy Jork, 2001.
6. H. Bull, A. Watson, *The Expansion of International Society*, Oxford University Press, Oxford, 1984, s. 64.
7. R. Keohane, L. L. Martin, „The Promise of Institutional Theory”, *International Security*, Vol. 20, No. 1. 1995, s. 39.

- Bros
8. J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 215.
 9. J. S. Nye, Jr., op. cit., s. 61.
 10. R.O. Keohane, Joseph S. Nye, op. cit. s. 75–76.
 11. Ibidem, s. 115.
 12. I. Popiuk-Rysińska, „Uczestnicy stosunków międzynarodowych, ich interesy i oddziaływania”, [w:] Edward Haliżak, Roman Kuźniar [red.], *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006, s. 98.
 13. J. Boli, G. M. Thomas, „World Culture in the World Polity: A century of International Non-Governmental Organization”, *American Sociological Review*, Vol. 62, Issue 2, 1997, s. 174.
 14. T. Davies, *NGOs: A New History of Transnational Civil Society*, Oxford University Press, New York 2014, s.123-135.
 15. D. Moroń, *Organizacje pozarządowe: fundament społeczeństwa obywatelskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2012, s. 67.
 16. Szerzej na ten temat: L. S. Sunga, *NGO Involvement in International Human Rights Monitoring, in International Human Rights Law and Non-Governmental Organizations*, Bruylant, Brussel 2005.
 17. G.B. Stillman, *Global Standard NGOs: The Essential Elements of Good Practice*, Lulu Books, Geneva 2007, s. 13-14.
 18. B. Ociepka, „Dyplomacja publiczna jako forma komunikowania międzynarodowego”, [w:] B. Ociepka [red.], *Dyplomacja publiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008, s.12.
 19. J. Kukułka, „Postrzeganie międzynarodowe”, *Stosunki Międzynarodowe*, t. 16, 1992, s. 94.
 20. P.M. Taylor, „Public Diplomacy and Strategic Communications”, [w:] Nancy Snow, Philip M. Taylor [red.], *Routledge Handbook of Public Diplomacy*, Routledge, New York 2009, s.13.
 21. B. Ociepka, *Miękka siła. Dyplomacja publiczna Polski*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013, s. 81.
 22. D. Maheswaran, *Nation Equity: Country-of-Origin Effects and Globalization*, New York University, 2008, http://www.nationequityresearch.com/Handbook_COO_Chapter_7-0308.pdf [dostęp: 20.02.2016 r.].
 23. G.B. Stillman, op. cit., s. 26.
 24. M. Edwards, D. Hulme, „Scaling up the developmental impact of NGOs: Concepts and experiences”, [w:] Michael Edwards, David Hulme [red.], *Making a difference: NGOs and development in a changing world*, Earthscan Publications Ltd., London 2002, s. 17–18.
 25. Przykład stanowi wydanie przez rosyjski parlament ustawy w 2012 roku zastrzegającej zasady działania organizacji pozarządowych, które otrzymują granty z zagranicy i uczestniczą w życiu politycznym Rosji. Zgodnie z ustawą pewne NGOs otrzymały status „organizacji pełniących funkcje zagranicznych agentów” i zostały objęte restrykcyjną kontrolą ze strony państwa.
 26. Tego typu oskarżenie zostało wystosowane przez władze Egiptu w 2012 r. wobec amerykańskiego rządu. Dotyczyło ono nielegalnego finansowania egipskich ugrupowań prodemokratycznych i organizacji pozarządowych przez USA. Kwestia swobody działania NGOs a także postawienie przed egipskim sądem 19 obywateli USA, którym zarzucono naruszenie prawa o działalności organizacji pozarządowych doprowadziło do wzrostu napięcia w relacjach USA z Egiptem.

27. I. Willis Rasmussen, *Towards a Theory of Public Diplomacy. A Quantitative Study of Public Diplomacy and Soft Power*, The Fletcher School (Tufts University), 2009, <http://sites.tufts.edu/ivanwr/files/2012/06/A-Theory-of-Public-Diplomacy-Rasmussen-June-2012.pdf> [dostęp: 11.02.2016 r.].
28. NGOs są wymieniane w oficjalnych dokumentach państwowych jako ciała doradcze dla amerykańskiego rządu (m.in. w strategii walki z terroryzmem, programach pomocy rozwojowej).
29. K. Dowd, „Civil Society 2.0”, *E-Journal USA*, U.S. Department of State, Vol. 16/No. 3, Washington 2011, s. 21, http://photos.state.gov/libraries/amgov/30145/publications_english/Cultivating_Civil_Society_Volume_16%20_Number_3.pdf [dostęp: 18.02.2016 r.].
30. U.S. Department of State, *Civil Society*, <http://www.state.gov/statecraft/cs20/index.htm> [dostęp: 15.02.2016 r.].
31. Lista wymagań jakie muszą spełnić podmioty zainteresowane organizacją TechCampBox dostępna jest na stronie konferencji <http://tec.hcampglobal.org/techcamp-in-a-box.php>.
32. J. T. Mathews, „Power Shift”, *Foreign Affairs*, January–February 1997, <https://www.foreignaffairs.com/articles/1997-01-01/power-shift>, [dostęp: 20.03.2016 r.].

*Dyplomacja
publiczna
i współpraca...*